

Sygn. akt: III APa 15/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski (spr.)

Sędziowie: SSA Maria Padarewska - Hajn

SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Protokolant: stażysta Przemysław Trębacz

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2013 r. w Łodzi

sprawy **J. D.**

przeciwko **Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.**

o zadośćuczynienie, rentę skapitalizowaną, rentę uzupełniającą,

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 26 lutego 2013 r., sygn. akt: VIII P 14/10;

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na rzecz J. D. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

III APa 15/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 czerwca 2010r., ostatecznie sprecyzowanym w dniu 10 stycznia 2013r., skierowanym przeciwko Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) spółce z o.o. z siedzibą w Ł. powód J. D. wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz: - zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, od kwoty 47.696,26 zł od dnia doręczenia pisma z dnia 23 października 2012r.; - renty skapitalizowanej za okres od marca 2009 r. do czerwca 2012r. w kwocie 66.224,83 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi w sposób następujący: od kwoty 18.528,57 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, od kwoty 47.696,26 zł od dnia doręczenia pisma z dnia 23 października 2012r.; oraz renty uzupełniającej w wysokości 1.200 zł miesięcznie płatnej ostatniego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia począwszy od lipca 2010 r. oraz kosztów postępowania wg norm przepisanych. W uzasadnieniu podniósł, że pracował u pozwanego jako kierowca autobusu. W dniu 21 lutego 2009r. uległ wypadkowi przy pracy, w którym doznał urazu gałki ocznej, na skutek czego doznał 38 % uszczerbku na zdrowiu. Do wypadku doszło, gdy nieznany napastnik zaatakował powoda przebywającego w kabinie pojazdu uderzając go w lewe oko kijem baseballowym. Żądane zadośćuczynienie uzasadniają długotrwałość

leczenia, trwały uszczerbek na zdrowiu i zaistniałe cierpienia psychiczne i fizyczne. Kwota dochodzonej renty stanowi różnicę między kwotami jakie powód uzyskiwał z tytułu wykonywania pracy u pozwanego a aktualnym świadczeniem rentowym.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł, że powód wykonywał pracę kierowcy w oparciu o umowę zlecenia. Nadto zakwestionował okoliczności zdarzenia opisane przez powoda jako sprzeczne z treścią protokołu wypadkowego. Wskazał, że do wypadku wbrew twierdzeniom pozwu nie doszło w autobusie, lecz podczas wysiadania kierowcy z autobusu, właściwie poza pojazdem. Pozwany wskazał, że jego ewentualna odpowiedzialność, która jest stanowczo przez niego kwestionowana, oparta byłaby za zasadzie winy, a zatem to powód ma wykazać konkretnie obiektywnie zarzucane zaniedbanie pozwanego, które było przyczyną napaści dokonanej przez sprawcę.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 lutego 2013r. Sąd Okręgowy w Łodzi: w punktach I 1, 2a,b i 3 zasądził od Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz J. D.: - tytułem zadośćuczynienia kwotę 41.458 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2010r. do dnia zapłaty,

- tytułem skapitalizowanej renty: kwotę 17.345,96 zł za okres od dnia 1 marca 2009r. do 31 maja 2010r. z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2010r. do dnia zapłaty, kwotę 47.696,26 zł za okres od dnia 1 czerwca 2010r. do dnia 30 czerwca 2012r. z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2012r. do dnia zapłaty,

- tytułem renty uzupełniającej kwotę po 1.200 zł miesięcznie, płatne do 10-ego każdego miesiąca kalendarzowego z ustawowymi odsetkami od uchybienia w terminie płatności począwszy od 1 lipca 2012r. i na przyszłość;

w punkcie 4 umorzył postępowanie w zakresie kwoty 5.550,84 zł dochodzonej tytułem renty uzupełniającej za okres od marca do lipca 2009r.;

w punkcie 5 oddalił powództwo w pozostałej części, zaś w punkcie 6 orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zapadło na podstawie poniższych ustaleń faktycznych i wniosków:

Powód J. D. ur. (...), ma wykształcenie zasadnicze zawodowe, z zawodu jest mechanikiem samochodowym. Ostatnio, przed zatrudnieniem u pozwanego, powód był zatrudniony w Wojewódzkiej Kolumnie (...) (...) w Ł. od 3 marca 1995r. do 31 stycznia 2000r. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego.

Powód posiada prawo jazdy kat. B, C, D, T, BE, CE, DE.

W pozwanym Miejskim Przedsiębiorstwie (...) spółce z o.o. z siedzibą w Ł. powód został zatrudniony początkowo na podstawie umowy o pracę na okres próbny od dnia 9 kwietnia 2001r. do dnia 30 czerwca 2001r., a następnie na podstawie umów o pracę zawartych na czas określony od dnia 1 lipca 2001r. do 31 stycznia 2002 r. i od dnia 1 lutego 2002 r. do 31 sierpnia 2002r. w wymiarze 1/2 etatu na stanowisku kierowcy autobusu w ruchu ciągłym według harmonogramu. Angażem z dnia 1 kwietnia 2002r. wymiar czasu pracy powoda zwiększono do pełnego etatu.

Na podstawie umowy o pracę z dnia 23 sierpnia 2002r. powód został zatrudniony w MPK od dnia 1 września 2002r. na czas nieokreślony w wymiarze pełnego etatu na stanowisku kierowcy autobusu w ruchu ciągłym według harmonogramu za wynagrodzeniem zasadniczym w stawce 8,65 zł za godzinę. Kolejnymi angażami zmieniano stawkę wynagradzania powoda. Od dnia 1 listopada 2007r. wynagrodzenie zasadnicze powoda wynosiło 14 zł za godzinę.

Szkolenie okresowe BHP dla kierowców i motorniczych powód przeszedł w dniu listopad 2006 r. Zaświadczenie lekarskie z dnia 9 marca 2007r. ważne do 9 marca 2010r. stwierdza brak przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy przez powoda na stanowisku kierowcy autobusu.

Równocześnie obok umów o pracę zawartych z MPK powód w okresie od 1 marca 2004r. do 16 marca 2009r. miał zawarte umowy zlecenia ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., w ramach których wykonywał obowiązki prowadzącego pojazd komunikacji miejskiej. W miesiącu lutym 2009 r. usług transportowych powód nie świadczył. Za miesiąc styczeń 2009 r. otrzymał wynagrodzenie w wysokości 256,27 zł.

U pozwanego obowiązuje Regulamin Pracy wprowadzony zarządzeniem nr 8/06 dyrektora Generalnego (...) spółka z o.o. z dnia 16 maja 2006 r.

W MPK powód jeździł różnymi liniami, które wynikały z harmonogramu.

Z 20 na 21 lutego 2009r. powód pracował w ramach umowy o pracę zawartej z MPK.

W dniu 20 lutego 2009r. (z piątku na sobotę) powód rozpoczął pracę o godzinie 22.01 jako kierowca autobusu linii nocnej (...) nr (...). Planowo pracę powinien był zakończyć o godzinie 5.30 w dniu 21 lutego, gdyż w soboty pracę kończyło się wcześniej. Na krańcówce przy ul. (...) powód miał przerwę od godziny 2.27 do godziny 2.54. Przerwa ta wynikała z harmonogramu. Kolejna krańcówka była przy ul. (...) i tam powód miał także zaplanowaną przerwę 15-minutową. Na krańcówce przy ul. (...) była ekspedycja czyli budka, w której kierowca mógł zrobić sobie herbaty, skorzystać z toalety. W ekspedycji przebywała osoba mająca łączność z Centralą i z Policją. Kiedy powód przyjechał na krańcówkę przy ul. (...) nie miał w autobusie żadnego pasażera. Nikt także nie stał na przystanku. Około godziny 2.30 autobus kierowany przez powoda stał na przystanku krańcowym z włączonym silnikiem „na luzie”. Było zimno i kiedy zgasiło się silnik można go było potem nie odpalić. Powód wypisał dokumenty, to jest godzinę przyjazdu w kartę drogową i nacisnął przycisk na desce przy kierownicy w celu otwarcia połowy drzwi autobusu, gdyż chciał toalety mieszczącej się w budynku ekspedycji. W drzwiach autobusu powód znanego sobie mężczyznę, który oświadczył, że chce wejść do autobusu, wiedział, że idzie do toalety i do autobusu wpuścił go po powrocie. Wtedy został zaatakowany przez mężczyznę kijem przypominającym kij baseballowy. Powód był w trakcie wychodzenia z kabiny. Sprawca trafił powoda w lewe oko, a następnie uciekł. Na krańcówce autobusowej nie było wtedy innych pasażerów. Powód od razu spostrzegł, że jest mocno zakrwawiony. Najpierw włączył alarm do Centrali (...) znajdujący się w autobusie, a następnie udał się do budynku ekspedycji. Urzędująca tam M. G. powiadomiła Centralę (...) a ta zgłosiła zdarzenie na Pogotowie (...). Do czasu przyjazdu karetki powód sam udzielił sobie pomocy w ten sposób, że przemył oko i przyłożył gazę opatrunkową. Na miejscu lekarz pogotowia stwierdził uraz gałki lewego oka. Powód został przewieziony do Szpitala im. (...).

W protokole z dnia 12 marca 2009 r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku pracy pracodawca (...) spółka z o.o. uznał zdarzenie z dnia 21 lutego 2009 r. za dek przy pracy. Stwierdzono, że przyczyną wypadku było pobicie i zaskoczenie wdziewanym zdarzeniem. Powód do protokołu nie miał zastrzeżeń, jego odbiór pisał w dniu 16 marca 2009 r.

Napaści na kierowców MPK o scenariuszu podobnym jak zdarzenie z udziałem powoda zdarzają się bardzo często. Podobnemu wypadkowi jak powód uległ A. D.. We wrześniu 2004 r. na krańcówce został pobity po tym jak wysiadł z autobusu celem skorzystania z toalety. W tym samym roku 2004 zdarzeń pobic kierowców było około 10-12. Podobnie było w przypadku J. L., który został pobity przez pasażera w dniu 6 listopada 2010r., kiedy na krańcówce siedział w autobusie na siedzeniu kierowcy i szykował sobie śniadanie. Z kolei B. Ł. został w czerwcu 2006 r. wyciągnięty przez sprawców z kabiny autobusu po tym jak zwrócił im uwagę, żeby nie niszczyli kasowników. Pocięli mu ramię i kopali wskutek czego doznał wstrząsu mózgu

Autobus, którym w nocy z 20 na 21 lutego 2009 r. kierował powód, był to 12-letni M. niskopodłogowy. Od drzwi do kabiny jest około 120 cm. Kabina kierowcy z trzech stron jest ograniczona szybą, z czwartej są niskie drzwiczki o wysokości około 60 cm zamykane na kłamkę, zasuwkę. Drzwiczki te może otworzyć każdy. Związki zawodowe monitowały do Prezesa MPK, aby w autobusach, takich jak kierowane przez powoda, założyć kabiny zabudowane szybą lub pleksą, do której pasażerowie nie mieliby wstępu. W praktyce jednak, w tych niektórych autobusach, w których takie szyby są i tak nie stanowią one odpowiedniego zabezpieczenia. W autobusie jest radio - telefon z przyciskiem

alarmowym służącym do łączności z centralą lub zajezdnią. Kiedy jednak coś się dzieje w danej chwili Centrala nie jest w stanie pomóc od razu. Bezpośredniego kontaktu z Policją z radio-telefonu nie ma.

Wszczęte przez Prokuraturę Rejonową Ł. śledztwo w sprawie zdarzenia mającego miejsce w dniu 21 lutego 2009r., w którym powód doznał ciężkiego uszkodzenia ciała, to jest o przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., zostało umorzone postanowieniem Prokuratury Rejonowej z dnia 31 marca 2009r. z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa.

Umowę o pracę z powodem pozwany rozwiązał z dniem 12 listopada 2009r. bez zachowania okresu wypowiedzenia z powodu niezdolności do pracy wskutek choroby trwającej dłużej niż łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku

Na Oddziale Klinicznym Okulistyki Szpitala im. (...) powód przebywał od 21 lutego 2009r. do 4 marca 2009r. z rozpoznaniem urazu gałki ocznej lewej, pęknięcia gałki ocznej lewej. W dniu 21 lutego 2009r. powód przeszedł zabieg operacyjny ewisceracji gałki ocznej lewej. Ponownie leczony szpitalnie był w dniach od 6 kwietnia 2009r. do 8 kwietnia 2009r. z powodu przewlekłego zapalenia worka rogowo - twardówkowego. W dniu 7 kwietnia 2009 r. przeszedł zabieg płukania worka rogowo - twardówkowego oka lewego. Dalej powód był leczony ambulatoryjnie.

W dniu 25 czerwca 2009r. powód zarejestrował się (...) z rozpoznaniem zaburzeń lękowych.

Lekarz Orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 17 września 2009r. ustalił, że stały uszczerbek na zdrowiu J. D. spowodowany skutkami wypadku przy pracy z dnia 21 lutego 2009r. wynosi 38 %. J. D. jest częściowo niezdolny do pracy trwale, od daty wyczerpania zasiłku chorobowego. Niezdolność ta pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 21 lutego 2009r. i ze stanem narządu wzroku.

Decyzją z dnia 5 października 2009r. ZUS przyznał powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu 38 % uszczerbku na zdrowiu doznanego w wypadku przy pracy w kwocie 22.383 zł.

Miejskie Przedsiębiorstwo (...) spółka z o.o. ma zawartą umowę ubezpieczenia pracowników z (...) S.A. Z tytułu tej umowy (...) za 38% uszczerbku na zdrowiu wypłaciło powodowi kwotę 12.160 zł oraz kwotę 4.000 zł.

W wyniku zdarzenia z dnia 21 lutego 2009r. powód doznał pęknięcia oka lewego. Z powodu rozległości uraz gałka oczna lewa została ewiscerowana (to jest wypatroszona). Cierpienia fizyczne i psychiczne powoda były bardzo duże, związane z utratą oka i utratą bezpowrotnie widzenia obuocznego. Psychiczne dolegliwości utrzymują się nadal, związane są z koniecznością używania protezy. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi obecnie 38 % - nr pozycji tabeli 27b według rozporządzenia Ministra Pracy z dnia 18 grudnia 2002r. Stan zdrowia powoda jest stabilny. Nie grozi w przyszłości zmianami w oku prawym. Intensywne leczenie trwało około 2 miesięcy od zabiegu ewisceracji. Polegało na przyjmowaniu kropli antybiotykowych do worka spojówkowego lewego. Higiena protezy obowiązuje do końca życia. Polega na przemywaniu protezy środkami dezynfekcyjnymi (kwas borny) i w razie stanów zapalnych stosowaniu leków z zawartością antybiotyków. Koszt leczenia pozabiegowego to suma około 100 zł miesięcznie. Koszt higieny protezy wynosi około 40 zł miesięcznie. Utrata gałki spowodowała utratę widzenia obuocznego. Powód musiał się zaadaptować do widzenia jednoocznego. Wykonywanie przez powoda w przyszłości pracy kierowcy zawodowego jest niemożliwe.

Protezę oka powód otrzymał z NFZ, przy czym musiał ponieść jej częściowy koszt na kwotę 100 zł. Protezę powód codziennie wyjmuje i przemywa specjalnymi środkami. Cały czas stosuje odpowiednie krople, gdyż oko mu ropieje, nadto łzawi. Ma także problemy z rozróżnianiem odległości, nieraz w trakcie chodzenia uderzy się.

W okresie od 21 lutego 2009r. do 21 sierpnia 2009r. powód pobierał zasiłek chorobowy.

Decyzją z dnia 13 października 2009r. ZUS przyznał powodowi rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na stałe od 22 sierpnia 2009r., to jest od daty zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego.

Rentę powód pobierał w następujących wysokościach: w październiku 2009 r. - wyrównanie za okres od 22 sierpnia 2009 r. do 31 października 2009r. w kwocie 3.223 zł brutto (2.649,17 zł netto), to jest po 1.434,49 zł miesięcznie; listopad 2009 r. - 1.387,78 zł brutto (1.166,88 zł netto); grudzień 2009r. - 1.387,78 zł brutto (1.166,88 zł netto); w styczniu 2010 r. - 1.434,49 zł brutto (1.204,39 zł netto) plus wyrównanie za okres od 22 sierpnia 2009r. do 31 grudnia 2009r. w kwocie 201,94 zł brutto (163,76 zł netto); luty 2010r. - 1.434,09 zł brutto (1.204,39 zł netto); - marzec 2010r. - 1.500,77 zł brutto (1.674,40 zł netto, w tym 417 zł zwrotu podatku za 2009 r.); od kwietnia 2010r. do lutego 2011 r.- 1.500,77 zł brutto (1.257,70 zł netto); marzec 2011r.- 1.547,29 zł brutto (1.296,03 zł netto), plus 5 zł tytułem zwrotu podatku za 2010r.; od kwietnia 2011r. do grudnia 2011r. - 1. 547,29 zł brutto (1.296,03 zł netto); styczeń 2012r. - 1. 547,29 zł brutto (po potrąceniach komorniczych w wysokości 386,82 netto); luty 2012r.- 1.547,29 zł brutto (po potrąceniach komorniczych w wysokości 206,29 zł - netto); od marca 2012 r. - 1.609,80 zł brutto (1.345,92 zł netto).

Łączne dochody brutto powoda z tytułu zatrudnienia w (...) spółce z o.o. w okresie od 1 stycznia 2008r. do 31 grudnia 2008r. wyniosły 43.672,35 zł.

W okresie od 1 stycznia 2009r. do 21 sierpnia 2009r. miesięczne dochody brutto powoda, łącznie z wynagrodzeniem wypłaconym za czas choroby i zasiłkiem chorobowym, wynosiły: w styczniu 2009r. - 3.538,13 zł; w lutym 2009r. - 3.196,94 zł; w marcu 2009r. - 3.453,59 zł; - w kwietniu 2009r. - 3.190,70 zł; - w maju 2009r. - 3.276,39 zł; w czerwcu 2009r. - 3.170,70 zł; - w lipcu 2009r.- 3.276,39 zł; w sierpniu 2009r. - łącznie 2.819,49 zł (w tym zasiłek chorobowy 2.219,49 zł plus nagroda 600 zł).

Okres od 21 sierpnia 2009r. do 12 listopada 2009r. MPK uznała jako nieobecność usprawiedliwioną nieodpłatną. W listopadzie 2009r. MPK wypłaciła powodowi ekwiwalent za niewykorzystany urlop (3.824,12 zł brutto) oraz odprawę rentową (6.889,89 zł brutto) w łącznej kwocie 10.714 zł brutto.

Miesięczne wynagrodzenie powoda z tytułu zatrudnienia w MPK wg stanu na dzień ustania zatrudnienia, to jest 12 listopada 2009r., liczone jak ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wynosiło 3.530,32 zł brutto.

Różnica pomiędzy wynagrodzeniem jakie powód otrzymywałby w okresie od marca 2009r. do czerwca 2010r. (ustalonego na podstawie średnich wynagrodzeń pracowników zatrudnionych na analogicznych stanowiskach) a świadczeniami pobieranymi przez powoda z ubezpieczenia społecznego (zasiłek chorobowy i renta z tytułu niezdolności do pracy) wyniosła łącznie kwotę 66.787,75 zł brutto (41.890,60 zł netto).

Różnica pomiędzy wynagrodzeniem jakie powód otrzymywałby w okresie od marca 2009 r. do czerwca 2012r., a świadczeniami pobieranymi przez powoda z ubezpieczenia społecznego w rozbiciu na poszczególne miesiące wynosiła: - za marzec 2009r. - 495,27 zł brutto, - 537,72 zł netto (powód żądał o zł); - za kwiecień 2009r. - 132,61 zł brutto, - 157,33 zł netto (powód żądał o zł); - za maj 2009r. -307,64 zł brutto, - 439,80 zł netto (powód żądał o zł); - za czerwiec 2009r. -190,46 zł brutto, 54,58 zł netto (powód żądał o zł); za lipiec 2009r. - 56,62 zł brutto, 134,98 zł netto (powód żądał o zł); za sierpień 2009r. 819,68 zł brutto, 856,40 zł netto (powód żądał 819,68 zł), za wrzesień 2009r. - 3.297,33 zł brutto, 2.372,16 zł netto (powód żądał kwoty 3.297,33 zł brutto); za październik 2009r.- 99,56 zł brutto, - 259 zł netto (powód żądał 99,56 zł brutto), za listopad 2009r. - 1.909,15 zł brutto, 1.204,61 zł netto (powód żądał kwoty 1.909,15 zł brutto); za grudzień 2009r. 2.703,65 zł brutto, 1.763,06 zł netto (powód żądał 2.703,65 zł brutto);

- za styczeń 2010r. - 1.902,56 zł brutto, 1.195,59 zł netto (powód żądał 1.902,56 zł brutto); luty 2010r. - 1.815,99 zł brutto, 1.135,02 zł netto (powód żądał kwoty 1.815,99 zł, marzec 2010r. - 2.171,16 zł brutto, 1.377,75 zł netto (powód żądał 2.171,16 zł brutto); kwiecień 2010r. - 2.012,60 zł brutto, 1.266,68 zł netto (powód żądał 2.012,60 zł brutto); maj 2010r. - 1.796,89 zł brutto, 1.114,36 zł netto (powód żądał 1.796,89 zł brutto); czerwiec 2010r. - 1.961,24 zł brutto, 1.230,37 zł netto (powód żądał 1.961,24 zł brutto); lipiec 2010r. - 2.068,85 zł brutto, 1.305,79 zł netto (powód żądał 1.921,31 brutto); sierpień 2010r. - 2.228,40 zł brutto, 1.418 zł netto (powód żądał 1.935,49 zł brutto); wrzesień 2010r.- 2.054,09 zł brutto, 1.295,56 zł netto (powód żądał 1.966,45 zł brutto); październik 2010r. - 2.009,75 zł brutto, 1.264,06 zł netto (powód żądał 1.932,33 zł brutto); listopad 2010r. kwotę 1.952,64 zł brutto, 1.224,28 zł netto (powód żądał 1.918,55 zł brutto); grudzień 2010r. - 2.843,40 zł brutto, 1.864,32 zł netto (powód żądał 1.939,30 zł brutto);

- za styczeń 2011r. - 2.027,66 zł brutto, 1.256,06 zł netto (powód żądał 1.935,64 zł brutto); luty 2010r. - 1.759,81 zł brutto, 1.088,63 zł netto (powód żądał 1.938,03 zł brutto), marzec 2011 r. kwotę 2.224,47 zł brutto, 1.409,41 zł netto (powód żądał kwoty 1.891,93 zł brutto); kwiecień 2011r. - 1.840,98 zł brutto, 1.140,17 zł netto (powód żądał 1.887,26 zł brutto); maj 2011r. - 2.069,63 zł brutto, 1.300,57 zł netto (powód żądał 1.887,50 zł brutto), czerwiec 2011r. - 1.897,63 zł brutto, 1.179,59 zł netto (powód żądał 1.890,02 zł brutto), lipiec 2011r. - 2.161,59 zł brutto, 1.353,22 zł netto (powód żądał kwoty 1.889,56 zł brutto), sierpień 2011r. - 2.413,37 zł brutto, 1.541,96 zł netto (powód żądał kwoty 2.157,29 zł brutto), wrzesień 2011r. - 2.222,11 zł brutto, 1.407 zł netto (powód żądał kwoty 1.889,32 brutto), październik 2011r. - 1.689,39 zł brutto, 987,33 zł netto (powód żądał kwoty 1.888,88 zł brutto); listopad 2011r. - 2.224,53 zł brutto, 1.409,83 zł netto (powód żądał kwoty 1.889,15 zł brutto), grudzień 2011r. - 2.140,82 zł brutto, 1.350,78 zł netto (powód żądał kwoty 1.889,42 zł brutto);

- za styczeń 2012r. - 2.401,62 zł brutto, 1.533,74 zł netto (powód żądał kwoty 1.889,33 zł brutto), luty 2012r. - 2.147,69 zł brutto, 1.355,86 zł netto (powód żądał 1.889,29 zł brutto), marzec 2012r. - 2.243,54 zł brutto, 1.416,87 zł netto (powód żądał 1.826,72 zł brutto), kwiecień 2012r. - 2.162,73 zł brutto, 1.360,28 zł netto (powód żądał 1.826,71 zł brutto), maj 2012r. - 2.305,63 zł brutto, 1.460,60 zł netto (powód żądał 1.826,76 zł brutto), czerwiec 2012r.-1.609,80 zł brutto, 1.345,92 zł netto (powód żądał kwoty 1.826,76 zł brutto).

Aktualnie powód nie pracuje. Szukał pracy w ochronie, ale z uwagi na jednooczną nie ma dla niego ofert pracy.

Orzeczeniem Miejskiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Ł. z 17 marca 2010r. powód został zaliczony do lekkiego stopnia niepełnosprawności na stałe. Ustalony stopień niepełnosprawności datuje się od 31 grudnia 2009r., niepełnosprawność istnieje od lutego 2009r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo zasadne.

Sąd na wstępie swych rozważań podniósł, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego dopuszczalne jest dochodzenie przez pracownika roszczeń uzupełniających z wypadków przy pracy i chorób zawodowych, opartych na przepisach prawa cywilnego, mimo uzyskania świadczeń wynikających z ustawy wypadkowej, o ile szkoda, której doznał pracownik nie została wyrównana już wypłaconymi świadczeniami /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1997 r. sygn. II UKN 293/97, opubl: PiUS rok 1998, Nr 19, poz. 574/.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w niniejszej sprawie ma zastosowanie art. 435 § 1 k.c., jako stanowiący podstawę odpowiedzialności pozwanego w związku z art. 300 k.p., który przewiduje, że prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Tym samym odpowiedzialność pozwanego Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) opiera się na zasadzie ryzyka a nie winy. Nie budzi bowiem żadnych wątpliwości, że prowadzone przez stronę pozwaną Miejskie Przedsiębiorstwo (...) jest zakładem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody, gdyż bez użycia tych sił odpowiednio przetworzonych nie byłoby możliwe funkcjonowanie zakładu w zakresie jego działalności. Fakt istnienia szkody doznanej przez powoda w postaci uszczerbku na zdrowiu był w sprawie niekwestionowany. Zawinonego działania powoda jako wyłącznej przyczyny szkody pozwany nie wykazał. Nie było także podstaw do wyłączenia odpowiedzialności pozwanego z uwagi na przewidzianą w art. 435 k.c. wyłączną winę osoby trzeciej z uwagi na niezidentyfikowanie sprawcy napaści na powoda. Anonimowość sprawy nie pozwala bowiem na wyłączenie go z kręgu osób, za zachowanie których odpowiedzialność ponosi prowadzący zakład (art. 429 i 430 k.c.), a także spośród kręgu osób korzystających z ustawowego unormowania nieodpowiedzialności, skoro nie można ich w ogóle (w znaczeniu subiektywnym) obarczyć winą (art. 426 i nast. k.c.). W sprawie bezspornie wykazano także istnienie związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy ruchem zakładu a szkodą jaką doznał powód. Odniesiona przez powoda szkoda była normalnym następstwem wypadku przy pracy. Do wypadku doszło w dniu 21 lutego 2009r. koło godziny 2.30 w czasie wykonywania przez powoda pracy na stanowisku kierowcy autobusu nocnego na krańcówce autobusowej w czasie kiedy powód miał przerwę wynikającą z harmonogramu. W trakcie wychodzenia z autobusu został zaatakowany

przez nieustalonego napastnika w wyniku czego doznał urazu gałki ocznej lewej, która w następstwie rozległości urazu została operacyjnie usunięta. Autobus powód opuścił w związku z koniecznością skorzystania z toalety mieszczącej się w budynku dyspozytorni. Wyniki przeprowadzonego postępowania pozwalały zatem na stwierdzenie istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego pracodawcy za wypadek jakiemu powód uległ przy pracy na podstawie przepisu art. 435 § 1 k.c.

W ocenie Sądu ustalone okoliczności sprawy uzasadniają przyznanie powodowi zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę im zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podstawą żądania zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 k.c. jest doznana krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego, zadośćuczynienie z powołanego przepisu stanowi niejako formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, przede wszystkim od rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru, długotrwałości choroby, trwałości następstw zdarzenia oraz konsekwencji uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym / por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999r. sygn. II UKN 681/98 opubl: OSNAPiUS rok 2000, Nr 16, poz. 626/. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że cierpienia fizyczne i psychiczne powoda związane z utratą oka oraz bezpowrotną utratą widzenia obuocznego były bardzo duże. Analizując materiał dowodowy Sąd doszedł do wniosku, że adekwatnym przyjęcie stopnia uszczerbku na zdrowiu z tego tytułu na 38 %, tj. wielkość przyjętą biegłego okulistę. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem wypadku z dnia 21 lutego 2009r. (38%), znaczny rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość i przebieg leczenia, odczuwane przez powoda dolegliwości (ropienie i nie oka) oraz uciążliwości w realizacji podstawowych czynności życia codziennego, konieczność zaadaptowania się do widzenia jednoocznego. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia uwzględniono kwoty jakie powód z tytułu 38-procentowego uszczerbku na zdrowiu otrzymał z ZUS tytułem jednorazowego odszkodowania (22.382 zł) oraz z ubezpieczenia pracowniczego (kwoty 12.160 zł i 4.000 zł). Łączna kwota odszkodowań z tego tytułu wyniosła 38.542 zł. Sąd uznał, że odpowiednim dla powoda zadośćuczynieniem będzie kwota 41.458 zł złotych. Ustalenie zadośćuczynienia w tej wysokości uwzględnia jego kompensacyjny charakter, przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmierne w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

Powództwo w pozostałym zakresie, tj. żądania zasądzenia wszystkich roszczeń z poszczególnych tytułów w kwotach brutto, jako wygórowane i nie znajdujące uzasadnienia w przepisach prawa, zostało przez Sąd Okręgowy oddalone. Zgodnie bowiem z art. 21 ust. 1 pkt 3, 3b i 3c ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych kwoty otrzymane z tego tytułu wylicza wartościach netto, ponieważ odszkodowanie cywilne nie jest przychodem podlegającym opodatkowaniu podatkiem od osób fizycznych ani oskładkowaniu składkami na ubezpieczenia społeczne.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd Okręgowy zważył, iż stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Zgodnie z art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. W niniejszej sprawie wezwanie o wypłatę zadośćuczynienia i renty zostało wysłane do pozwanego w dniu 25 marca 2010r., zaś pozwany odpowiedział na nie pismem z dnia 12 kwietnia 2010r., uznając żądania za niezasadne. W tej sytuacji Sąd zasądził odsetki od zadośćuczynienia od daty wniesienia pozwu zgodnie z żądaniem strony powodowej, bo zobowiązanie pozwanego miało charakter bezterminowy. Wobec tego stało się ono wymagalne w dniu 10 czerwca 2010 roku, to jest w dacie wniesienia pozwu, jeśli chodzi o roszczenie powoda dotyczące zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i renty skapitalizowanej w zakresie żądania kwoty 18.528,57 zł, natomiast w zakresie żądania skapitalizowanej renty w zakresie kwoty ją przekraczającej od dnia 23 października 2012r., to jest od daty wniesienia pisma z dnia 23 października 2012r. Ponieważ wysokość odsetek

nie była w żaden sposób określona Sąd, mając na uwadze treść art. 359 § 2 k.c. i art. 481 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., ustalił, iż powodowi należą się odsetki ustawowe. Sąd przyjął, że w tych datach były już znane okoliczności mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia, gdyż stan zdrowia powoda nie ulega istotnym zmianom. Znana już była wysokość jednorazowego odszkodowania i kwoty otrzymanej od ubezpieczyciela. W toku procesu nie ujawniły się nowe okoliczności dotyczące szkody na osobie, które miałyby wpływ na wysokość zadośćuczynienia.

Odnośnie żądania o rentę uzupełniającą, skapitalizowaną za okres od marca do czerwca 2012r. i płatną na przyszłość począwszy od miesiąca lipca 2012r., Sąd Okręgowy stwierdził, że żądanie zasądzenia renty znajduje podstawę prawną w przepisie art. 444 § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Renta z tytułu utraty lub ograniczenia zdolności do pracy powinna rekompensować poszkodowanemu uszczerbek, który wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej. Jest on równy różnicy między hipotetycznymi dochodami, które osiągałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego, a dochodami, które uzyskuje, będąc poszkodowanym, uwzględniając także świadczenia otrzymywane z tytułu ubezpieczenia społecznego. Przy ustalaniu wysokości renty uzupełniającej, określając wielkość hipotetycznych dochodów uprawnionego, należy uwzględnić wszelkie jego dochody dotychczas uzyskiwane, a także te dochody, których uzyskanie w przyszłości było wysoce prawdopodobne, zważywszy na naturalny rozwój kariery zawodowej. Z kolei przy ustalaniu dochodów poszkodowanego uwzględnić trzeba nie tylko jego faktyczne zarobki, ale także jego zdolność zarobkową, jeżeli jej nie wykorzystuje, zważywszy na posiadane kwalifikacje i realnie istniejące możliwości na poszkodowany nie ma obowiązku podjęcia każdej pracy (por. wyrok 2005r., sygn. V CK 710/04, LEX nr 183607). Renta przysługująca poszkodowanemu, który zachował częściowo zdolność do pracy, powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie mógłby osiągać gdyby nie zapadł na chorobę zawodową, a sumą renty inwalidzkiej i wynagrodzenia, jakie - w konkretnych warunkach - jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swej uszczuplonej zdolności do pracy (wyrok SN z 10 czerwca 1999 r. II UKN 682/98; OSNP 2000/16/627). W niniejszej sprawie ustalono, że powód (lat 54), z zawodu mechanik samochodowy, przez ostatnie kilkanaście lat wykonywał pracę kierowcy zawodowego. Od wypadku przy pracy z dnia 21 lutego 2009r. pobierał wynagrodzenie za czas choroby płatne przez pracodawcę a następnie zasiłek chorobowy. Od dnia 22 sierpnia 2009r., to jest od daty zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego, powód ma przyznaną rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, co oznacza, że zdaniem lekarzy orzeczników ZUS ma częściowo zachowaną zdolność zarobkową. Częściowa niezdolność powoda do pracy jest trwała. Zarobkowo od daty zdarzenia powód nie pracuje. Wykonywanie przez powoda kiedykolwiek w przyszłości pracy kierowcy zawodowego jest niemożliwe. W świetle powyższego, Sąd roszczenie powoda o rentę uzupełniającą co do zasady uznał za uzasadnione. Wysokość renty uzupełniającej Sąd ustalił jako różnicę między dochodami rzeczywiście przez powoda uzyskiwanymi, to jest pobieranym w okresie od marca 2009r. do czerwca 2012r. zasiłkiem chorobowym i rentą z tytułu niezdolności do pracy, a dochodami jakie powód osiągałby, gdyby do zdarzenia z dnia 21 lutego 2009r. nie doszło. Do ustalenia tego wynagrodzenia Sąd przyjął średnie wynagrodzenia pracowników pozwanego zatrudnionych na analogicznych co powód stanowiskach i z podobnym stażem. Stosownych wyliczeń dokonał powołany przez Sąd biegły z zakresu rachunkowości. Obliczona przez biegłego różnica pomiędzy wynagrodzeniem jakie powód otrzymywałby w okresie od marca 2009 r. do czerwca 2012 r. a świadczeniami pobieranymi przez powoda z ubezpieczenia społecznego wyniosła łącznie 6.787,75 zł brutto (41.890,60 zł netto). Ponieważ z żądaniem zasądzenia renty uzupełniającej powód wystąpił w pozwie z 10 czerwca 2010r., a następnie żądanie to rozszerzył w piśmie z dnia 23 października 2012r., Sąd ustalenia kwoty renty dokonał odrębnie dla okresu od marca 2009r. do maja 2010r. i od czerwca 2010r. do czerwca 2012r. Skapitalizowana renta uzupełniająca za okres od marca 2009r. do maja 2010r. wyniosła 17.345,96 zł, a za okres od czerwca 2010r. do czerwca 2012r. 49.441,79 zł. Kwota żądanej przez powoda skapitalizowanej renty uzupełniającej za okres od marca 2009r. do maja 2010r. w kwocie przekraczającej 17.345,96 zł (powód domagał się kwoty 18.528,57 zł) podlegała oddaleniu jako niezasadna. Za okres od czerwca 2010r. do czerwca 2012r. Sąd w granicach żądania pozwu zasądził kwotę 47.696,26 zł, gdyż nie był uprawniony do wyjścia ponad żądanie i zasądzenia kwoty 49.441,79 zł. Odsetki ustawowe od tych kwot Sąd zasądził odrębnie stosownie do daty złożenia pism precyzujących roszczenia. I

tak co do kwoty 17.345,96 zł Sąd ustalił, że odsetki należą się od dnia 10 czerwca 2010r., to jest do daty złożenia pozwu, a co do kwoty 47.696,26 zł - od dnia 23 października 2012r., to jest od daty wniesienia pisma.

W kwestii żądanej przez powoda renty uzupełniającej płatnej na przyszłość począwszy do lipca 2012r. Sąd Okręgowy wskazał, że pobierana przez powoda renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy od stycznia 2012r. wynosiła kwotę 1.547,29 zł brutto a od marca 2012r. jest w niezmiennej wysokości 1.609,80 zł brutto (1.345,92 zł netto). Zgodnie z wyliczeniami biegłego z zakresu rachunkowości w okresie od stycznia do maja 2012r. różnica między świadczeniami faktycznie pobieranymi a wynagrodzeniem jakie powód otrzymywałby, gdyby do wypadku nie doszło, wyrażała się kwotą od 2.147,69 zł brutto (1.355,86 zł netto) do 2.401,62 zł brutto (1.533,74 zł netto) miesięcznie. W tej sytuacji Sąd roszczenie powoda o zasądzenie renty uzupełniającej w kwocie 1.200 zł miesięcznie płatnej począwszy od lipca 2012r. uznał za uzasadnione. Renta w tej wysokości kompensuje powodowi szkodę wyrażającą się utraconymi zarobkami, które zyskiwałby, gdyby nie wypadek przy pracy. Od zasądzonych rat renty uzupełniającej za dalsze okresy Sąd zasądził odsetki ustawowe poczynając od następnego dnia po upływie terminu płatności każdej z rat, czyli od 10 - go dnia każdego kolejnego miesiąca.

W zakresie w jakim powód cofnął swoje powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie, uznając, że cofnięcie powództwa w tej części w myśl art. 203 § 4 k.p.c. i art. 469 k.p.c. nie jest sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego, nie zmierza do obejścia prawa ani nie narusza usprawiedliwionego interesu powoda.

O kosztach procesu sąd orzekł w oparciu o zasadę zawartą w art. 100 k.p.c., zgodnie z częściowym tylko uwzględnieniem żądań koszty będą wzajemnie zniesione rozdzielone. Wysokość wynagrodzeń pełnomocników Sąd Okręgowy ustalił na podstawie § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). O kosztach sądowych w postaci nieuiszczonej opłaty od pozwu Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. nr 90, poz. 594 ze zm.).

W apelacji pozwany zaskarżył powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo, tj. w zakresie punktów 1, 2, 3 oraz 6; zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.: - art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uczynienie jej dowolną, tj. nieprawidłową oceną materiału dowodowego dotyczącego przebiegu zdarzenia z dnia 21 lutego 2009 roku, stanowiącego wypadek przy pracy powoda,

- art. 316 § 1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie, iż zadośćuczynienie w kwocie 41.458,00 złotych oraz kwoty 17.345,96 złotych i 47.696,26 złotych tytułem skapitalizowanej renty, a także kwota po 1.200,00 złotych miesięcznie tytułem renty uzupełniającej są należne powodowi w niniejszej sprawie,

- art. 299 k.p.c. w zw. 245 k.p.c. poprzez nieusunięcie nieścisłości między wyjaśnieniami powoda, a treścią protokołu ustalania okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy,

2. naruszenie prawa materialnego, tj.: - art. 415 k.c. poprzez jego nie zastosowanie jako podstawy odpowiedzialności pozwanego w przedmiotowej sprawie,

- art. 435 k.c. poprzez jego zastosowanie jako podstawy odpowiedzialności pozwanego co do zasady, podczas, gdy stanowić ją powinien art. 415 k.c., a także poprzez nieuwzględnienie okoliczności egzoneracyjnej, tj. wyłącznej winy osoby trzeciej, która dokonała napaści na powoda,

- art. 363, art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. poprzez ich niezastosowanie jako podstawy do oddalenia powództwa, podczas gdy wypadek i wszelkie tego skutki nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z jakimkolwiek zawinionym zaniedbaniem powoda.

Wskazując na wyżej wymienione podstawy apelacji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga zasadność zarzutu pozwanego dotyczącego błędnie, jego zdaniem, przyjętych przez Sąd podstaw prawnych odpowiedzialności strony pozwanej.

Według przyjętej przez Sąd Okręgowy zasady odpowiedzialności pozwanego opartej na przepisie art. 435 § 1 k.c., prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Zauważyć przy tym należy, że treści tego przepisu odnosi się do przedsiębiorstwa (zakładu) „wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody”, a nie jedynie zakładu używającego urządzeń wykorzystujących siły, oraz że szkoda powinna zostać wyrządzona „przez ruch przedsiębiorstwa”, a nie ruch poszczególnych urządzeń. Znaczenie tych pojęć było wielokrotnie przedmiotem wykładni w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego. Podkreślano, że ocena, czy przedsiębiorstwo należy do kategorii wskazanej w art. 435 k.c., musi być dokonywana z uwzględnieniem faktycznego znaczenia określonych technologii w działalności przedsiębiorstwa oraz na podstawie ustalenia, czy możliwe byłoby osiągnięcie zakładanych celów produkcyjnych bez użycia sił przyrody. Przy czym pojęcie ruchu przedsiębiorstwa odnosi się do funkcjonowania przedsiębiorstwa jako całości, a nie tylko do ruchu jego poszczególnych elementów oraz urządzeń. (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r. I PK 198/11 LEX nr 1219494).

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w Ł. należy zaliczyć do kategorii przedsiębiorstw określonych w art. 435 k.c. Niewątpliwie bowiem prowadzone przez stronę pozwaną Miejskie Przedsiębiorstwo (...) jest zakładem wprawianym w ruch z pomocą sił przyrody, a bez użycia tych sił odpowiednio przetworzonych nie byłoby możliwe funkcjonowanie zakładu w zakresie jego działalności polegającej na świadczeniu usług przewozowych mieszkańcom Ł.. Natomiast uszczerbek na zdrowiu powoda polegający na utracie oka lewego nastąpił na skutek doznanego urazu przez poszkodowanego na skutek wypadku przy pracy w dniu 21 lutego 2009r.

W apelacji skarżący, bezzasadnie zarzuca brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa, a szkodą.

W ugruntowanym stanowisku orzecznictwa sądowego i doktryny prawa, podkreśla się, że pojęcie „ruch przedsiębiorstwa” w art. 435 § 1 k.c. należy traktować szeroko. Oznacza to, że nie chodzi tu o ruch pojmowany mechanicznie, lecz o działalność przedsiębiorstwa, jego funkcjonowanie. Pojęcie ruchu przedsiębiorstwa odnosi się do funkcjonowania przedsiębiorstwa jako całości, a nie tylko do ruchu jego poszczególnych elementów oraz urządzeń. Związek pomiędzy ruchem i szkodą występuje zatem wtedy, gdy szkoda nastąpiła w wyniku zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa, choćby nie było bezpośredniej zależności pomiędzy użyciem sił przyrody, a szkodą (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z 11 grudnia 1963r., II CR 116/63, OSP 1965 Nr 5, poz. 94 z glosą A. Szpunara; wyrok z 18 września 2002r., III CKN 1334/00). W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że powyższy związek występuje, bowiem odniesiona przez powoda szkoda była normalnym następstwem wypadku przy pracy. Do wypadku doszło w dniu 21 lutego 2009r. około godziny 2.30 w czasie wykonywania

przez powoda pracy kierowcy autobusu nocnego na krańcówce autobusowej w czasie kiedy powód miał przerwę wynikającą z harmonogramu jazdy. W trakcie wychodzenia z autobusu został zaatakowany przez nieustalonego napastnika w wyniku czego doznał urazu gałki ocznej lewej, która w następstwie rozległości urazu musiała zostać operacyjnie usunięta. Autobus powód opuścił w związku z koniecznością skorzystania z toalety mieszczącej się w budynku dyspozytorni. Wypadek przy pracy powoda pozostawał w związku z funkcjonowaniem przedsiębiorstwa pozwanego wykonującego w ramach swojej działalności usługę, w której realizację był bezpośrednio zaangażowany poszkodowany.

Podkreślenia wymaga, że podstawową przesłankę odpowiedzialności na podstawie art. 435 § 1 k.c. stanowi ryzyko wyrządzenia szkody związane z działalnością gospodarczą. Przesłaniem tego unormowania jest więc powinność naprawienia szkody przez tego, kto prowadzi przedsiębiorstwo wprowadzane w ruch za pomocą sił przyrody.

Odpowiedzialność ta powstaje bez względu na winę prowadzącego przedsiębiorstwo, a także bez względu na to, czy szkoda nastąpiła w warunkach bezprawnego zachowania odpowiedzialnego. Nie wyklucza jej okoliczność, że działalność przedsiębiorstwa była w pełni zgodna z prawnie określonymi wymaganiami.

Skoro zatem odpowiedzialność strony pozwanej za szkodę wyrządzoną powodowi miałyby być odpowiedzialnością ukształtowaną na zasadzie ryzyka (art. 435 § 1 k.c.), to powstałaby bez względu na to, czy pozwany jako przedsiębiorca prowadzący przedsiębiorstwo ponosi winę. Wyłączenie tej odpowiedzialności mogłoby nastąpić tylko w razie wykazania w toku procesu okoliczności egzoneracyjnych, wyszczególnionych w art. 435 § 1 k.c., do których należy między innymi powstanie szkody wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą prowadzący przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności.

Z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że powód w żadnym stopniu nie przyczynił się do powstania szkody, a zatem nie można przyjąć że ponosi choć częściową winę za zaistniały wypadek. Oczywistym jest, że w czasie przysługującej mu przerwy w pracy powód miał prawo skorzystać z toalety i aby to uczynić musiał opuścić autobus. Innej możliwości nie było. Z uwagi zaś na niezidentyfikowanie sprawcy napaści na powoda – potwierdzonej postanowieniem Prokuratury Rejonowej Ł. o umorzeniu postępowania wskutek niewykrycia sprawcy - nie było także podstaw do wyłączenia odpowiedzialności pozwanego z uwagi na wyłączną winę osoby trzeciej. W judykaturze dominuje pogląd, który Sąd Apelacyjny w pełni podziela, że dla ustalenia winy wyłącznej osoby trzeciej, jako okoliczności egzoneracyjnej, osoba ta musi zostać zindywidualizowana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1982r. sygn. I 160/82, opubl. OSP 1985/12/224; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1988r. sygn. II CR 315/88, opubl. OSP 1990/4/217). Niezidentyfikowanie tego podmiotu jest równoznaczne z upadkiem wskazanej przesłanki egzoneracyjnej. Anonimowość sprawy nie pozwala bowiem na wyłączenie go z kręgu osób, za zachowanie których odpowiedzialność ponosi prowadzący zakład (art. 429 i 430 k.c.), a także spośród kręgu osób korzystających z ustawowego unormowania nieodpowiedzialności, skoro nie można ich w ogóle (w znaczeniu subiektywnym) obarczyć winą (art. 426 i nast. k.c.).

Reasumując Sąd Okręgowy zasadnie stwierdził istnienie wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego pracodawcy za wypadek jakiemu uległ powód przy pracy na podstawie art. 435 § 1 k.c.

Wskazania przy tym wymaga, że wprawdzie strona powodowa również wskazywała na inną podstawę odpowiedzialności pozwanego - z art. 415 k.c., to jednak zgodnie z zasadą, że to Sąd zna prawo - iura novit curia, powód nie jest zobowiązany do przytoczenia podstawy prawnej roszczenia, a jeżeli z powołanych w pozwie okoliczności faktycznych wynika, że roszczenie jest uzasadnione w całości bądź w części to należy go w takim zakresie uwzględnić chociażby powód nie wskazał podstawy prawnej albo przez niego przytoczona okazała się błędna (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z 27 marca 2007r., II CSK 524/07, LEX nr 465998, z 6 grudnia 2006 r., IV CSK 269/06, LEX nr 233045 i z 24 listopada 2006r., III CSK 210/06, LEX nr 457725). W związku z powyższym słuszne jest stanowisko Sądu Okręgowego, że odpowiedzialność pozwanego wynika z art. 435 § 1 k.c.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących ustalenia przez Sąd zakresu zadośćuczynienia, wskazania wymaga, że przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości

zadośćuczynienia pieniężnego. W judykaturze podnosi się jednak, że przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, Nr 5, poz. 107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92; por. też wyrok z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78). Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a m.in. również wieku poszkodowanego i czasu trwania jego cierpień, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245)07, opubl. LEX 245/07, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004r., II CK 131/03, opubl. LEX nr 327923, wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, opubl. LEX nr 198509). W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wyjaśnił niezwykle dokładnie jakimi kryteriami kierował się przy ustaleniu konkretnych kwot zadośćuczynienia przyznanych powodowi. Powyższa ocena zdaniem Sądu Apelacyjnego jest słuszna, a wyprowadzone przez Sąd Okręgowy wnioski są logiczne i odpowiadają wymogom określonym w art. 233 § 1 k.p.c. Zarzuty apelacji w tym zakresie są gołosłowne, oparte na własnym przekonaniu strony pozwanej i stanowią jedynie polemikę z przyjętą przez Sąd oceną materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga natomiast wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r. II CKN 588)99 LEX nr 52347). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906).

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok został oparty na prawidłowych ustaleniach faktycznych i nie narusza przepisów prawa.

Uznając zatem bezskuteczność zarzutów apelacji, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.) zasądzając na rzecz powoda zwrot kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję w kwocie wskazanej w § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).